

# chillwagon, stukupuku

stukupuku  
stukupuku  
wykręciłem w chu\* tu wąsów  
wykonałem sporo ruchów  
połączyłem zioła z tyksem  
jak przez pierd\* bluetooth  
teraz robię stukupuku  
stukupuku  
stukupuku  
wykręciłem w chu\* tu wąsów  
wykonałem sporo ruchów  
połączyłem zioła z tyksem  
jak przez pierd\* bluetooth  
teraz robię stukupuku

stukupuku  
nie palę szlugów  
mam kolekcję dresów  
mam kolekcję butów  
moje jointy są wielkości twoich długów  
nie paliłeś z chillwagonem, byku nie widziałeś cudów  
Barber nie tyka wąsa, bo ja go nie proszę  
Barber też dobrze wie ze Kizo zawsze z wąsem lata  
Kizo ciągle jara  
to nie styl za grosze  
coś mówili że sie toczą, ja sie kur\* wożę chillwagonem

Uber weed na zamówienie  
z kity nie jaramy, chociaż chillwagon to plemię  
mam czerwone gały, choć nie byłem na basenie  
mam czerwone gały, mordo, to nie zapalenie  
płace za palenie  
płace za ubranie  
płace za jedzenie  
nie płace za pukanie  
tym co zaufali mi – odpłacam zaufaniem  
jointa podaje bratu dalej, trochę sie nastukałem  
baku leży w mojej bletce, nie w Azerbejdżanie

zetha sukinsyny  
tak się składa że składam rymy  
a jak twoja dupa jest prze  
to jej na pewno nie przegapimy  
kładę wersy na bity  
kładę chillwagon na szyny  
pizdo to jest rap a nie kpiny  
pali sie na twojej mieściny  
na Bocianek se patrze, tak jak misiek na Nadarzyn  
wykorzystamy każda szansę jaka nam sie tu nadarzy  
tutaj byku wazy się słowa  
lecz nie tylko słowo wazy  
to cię wypierd\* jak koka  
to cię wypierd\* jak my

stukupuku  
stukupuku  
wykręciłem w chu\* tu wąsów  
wykonałem sporo ruchów  
połączyłem zioła z tyksem  
jak przez pierd\* bluetooth  
teraz robię stukupuku  
stukupuku  
stukupuku  
wykręciłem w chu\* tu wąsów

wykonałem sporo ruchów  
połączyłem zioła z tyksem  
jak przez pierd\* bluetooth  
teraz robię stukupuku

stukupuku  
ja robiłem fufu  
jak jeszcze się nie urodziłeś  
byłeś gdzieś tam w brzuchu  
wtedy Marck Zuckerberg nie śnił jeszcze o facebooku  
usłyszą o tym nawet ryby  
choć nie mają słuchu  
stukupuku  
mocno stukam do drzwi  
polecimy się wysoko mordo tu bez lotni  
zamroziło cię w bezruchu, jakbyś był tu z sopli  
ja tu prażę w chillwagonie, mam miliony stopni

czemu mi wyganiaasz sen z powiek  
jak jeszcze nie doszedł, nie było go  
pyta czy zamawiam się Moet  
a ja w sumie chciałem się piwo wziąć  
obsługa się patrzy na dłonie  
i myśli co się nabazgrał tam  
czy to ten co jest w zespole  
i śpiewał że niby na palcach gra

stukupuku  
bez przerwy  
jesteś guma przed derby  
albo sumą bez reszty  
wbijasz chU\* ale w deski  
chciałbyś czuć się jak Elwis  
a jesteś Priscilla  
z chu\* sam ...  
żadna nie chce do ręki  
choć działa na dotyk  
sam się wyciskaj pryszczka  
chwila moment roboty  
chillwagon to koty!